

TEGO NIE ZNAJDZIECIE W ŻADNEJ GAZECIE!



WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK 2016, SOCHACZEW

NUMER 1 (131)

NOWE WŁADZE!



Co planują? Kto zyska, kto straci?

OD REDAKCJI

Trochę się nam zeszło z tym numerem Cichacza2, ale sami rozumiecie. Niełatwo tak po wakacjach zaprząć się do pracy, człowiek potrzebuje trochę czasu, żeby się wdrożyć do szkolnego drylu.

Teraz redakcyjne stery przejął Krzysiek, który już ma pewne doświadczenie, ponieważ w ubiegłym roku składał naszą gazetkę, w tym również będzie to robił. Zapraszamy oczywiście do współpracy! Mamy ponad 300

uczniów klas pierwszych i, jak sadzę, na pewno znajdzie się wśród nich wielu takich, którzy potrafią pisać, rysować, malować czy fotografować. Możecie w naszej redakcji rozwijać swoje pasje dziennikarskie. Doświadczenie wyniesione ze szkolnej gazetki zaprocentuje w przyszłości. Zapytajcie tych, którzy dla nas pisali.

Co w tym numerze? Sporo relacji ze szkolnych wydarzeń, mieliśmy wi-

zytę biskupa Andrzeja Franciszka Dziuby, byliśmy w kinie na głośnym filmie Wojciecha Smarzowskiego „Wołyń”, w teatrze na komedii kryminalnej „Arszenik i stare koronki”, na wyjeździe integracyjnym, cały czas organizujemy różne wydarzenia z okazji 90. Lecia naszej Osiemdziesiątki.

Miłej lektury!

Redakcja

W TYM NUMERZE:

TROCHĘ O IVET 2-3

**INTEGRACJA KLAS
PIERWSZYCH 4**

NASZ JUBILEUSZ 5

BISKUP W 80. 6

**Anita na czele
samorządu 7**

**Losy naszych
absolwentów 7**

Stypendyści 8

**ZBIÓRKA
DLA DZIECI 8**

PIERWSZA POMOC 9

**HISTORYCZNA
WYCIECZKA 9**

O wybaczeniu 10

**Nauczycielski
SHOW 11**

Wielki powrót 12

**Informator
maturalny 13**

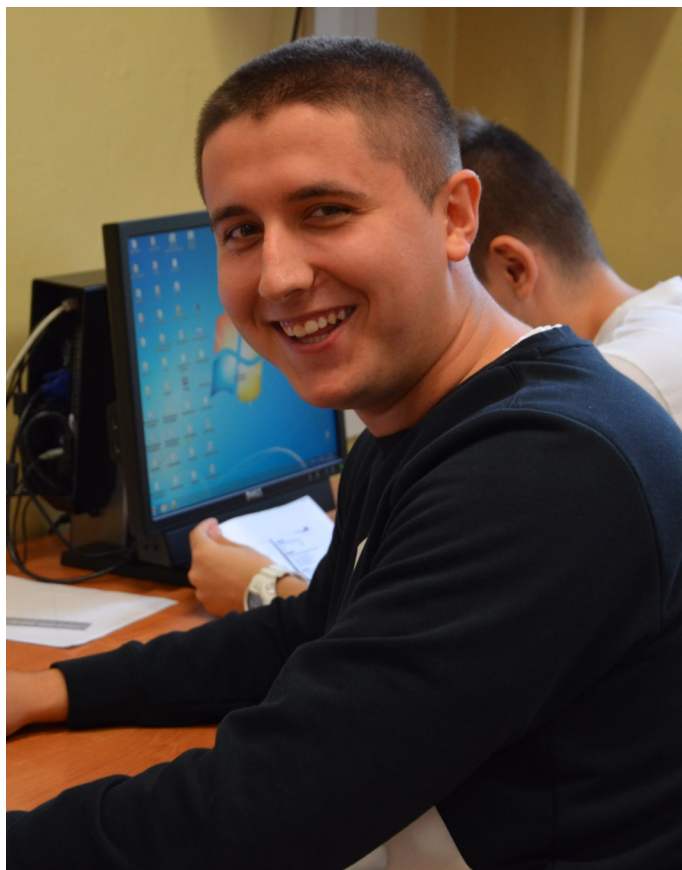
**Spotkanie z
dziennikarzem 13**

Podpatrzeni! 14

IVET – śnimy na JAVIE



Nasza klasa jest pozytywna!



Jesteśmy przystojni

*Nasza klasa jest wspaniała,
Co dzień dwóją, co dzień pała.
Nasze panie zawsze lubimy
I ich nigdy się nie boimy.
Pani Ostrzyżek to wychowawczyni
kochana,
przez nas wszystkich rozumiana.
Osób 29 w klasie,
Jeśli chcecie,
dokładnie ich poznacie!*



W informatyku też bywają dziewczyny



Jesteśmy zgrani...



...komputery to nasze hobby



Dobry informatyk śpi ze swoim komputerem!

Integracja pierwszoklasistów!

19 września uczniowie klas pierwszych liceum i technikum, wyjechali na zajęcia integracyjne. 200 pierwszoklasistów brało udział w licznych konkursach i grach zręcznościowych. Chodziło o obudzenie ducha rywalizacji. Oczywiście wszystkie zabawy miały służyć również integracji oraz bliższemu poznaniu pierwszoklasistów. Nie mogło zabraknąć w tej rywalizacji klasyfikacji



poszczególnych miejsc klas 1BLO, II miejsce klasa 1AT, III miejsce klasy 1BT i 1CT i IV miejsce klasy 1ALO, 1DT i 1ET.

była ona następująca: I

walki, trzeba było nawet ją powtarzać - wszyscy mogli odpocząć przy ognisku piekąc kielbaski. Na pogodę, również nie narzekaliśmy - słońca oraz dobrej atmosfery mieliśmy pod dostatkiem. Wróciliśmy z uśmiechem na twarzy i z nowymi znajomościami. Oby nawiązane znajomości przetrwały jak najdłużej.



Po tak wyczerpujących zajęciach sportowych - na koniec poszczególne zespoły klasowe przeciągały linę, ta konkurencja wywołała ogromne emocje i pobudziła niezwykłego ducha



90 lat Osiemdziesiątki!

Obchody jubileuszu 90-lecia Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie, popularnie zwanego Osiemdziesiątką, nabierają tempa. Uroczystości związane z rocznicą przewidziane są na cały rok szkolny, a jej pierwsze działania zostały przedstawione podczas rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017. Pojawił się wówczas rys historyczny szkoły w postaci opracowania połączonego z prezentacją multimedialną.

20 września 2016 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli dyrekcji, nauczycieli, emerytowanych pracowników szkoły oraz absolwentów. Ostatecznie

uformował się skład komitetu organizacyjnego:

1. Bargieł Anna
2. Bednarek Justyna
3. Bolimowska-Gajda Grażyna
4. Cytowski Hubert
5. Ertman Tomasz
6. Fergiński Marek
7. Grabarek Andrzej
8. Grabarek Małgorzata
9. Jakubowska Julia
10. Janus Ewa
11. Kisiołek Artur
12. Klimkiewicz Kazimierz
13. Kobierecka Karolina
14. Kowalska Maria
15. Kuźmiński Krzysztof
16. Kwiatkowski Stanisław
17. Lutyński Przemysław
18. Majcher Anna
19. Misiak Andrzej
20. Misiak Marek
21. Nalej Izabela
22. Orliński Mirosław
23. Osińska Magdalena
24. Pakulska Iwona
25. Sikora Anna
26. Sikora Krzysztof
27. Sobieraj Lucyna
28. Sosnowski Adam
29. Szymańska Joanna
30. Szczepańska Magdalena
31. Tasiński Julian
32. Wosiecki Gabriel

33. Wódka Maciej

Obecni na spotkaniu wprowadzili kilka nowych pomysłów mających urozmaicić obchody i zwrócić uwagę na tradycję i historię szkoły oraz pamięć o zmarłych pracownikach. Podzielono pierwsze zadania wynikające z organizacji uroczystości. Omówiono harmonogram kolejnych zadań na cały rok szkolny 2016/2017.

Kolejne spotkanie zaplanowano na 18 października na godzinę 17.30, będzie ono miało na celu szczegółowy podział obowiązków między członków komitetu organizacyjnego.



Komitet Organizacyjny przygotowuje program obchodów

Biskup w Osiemdziesiątce

W ramach wizytacji kanonicznej 7 października biskup ordynariusz diecezji łowickiej Andrzej Franciszek Dziuba odwiedził Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego. Takie wizytacje przewiduje prawo kanoniczne i odbywają się one nie tylko w parafiach, ale również w placówkach oświatowych. Punktualnie o 11.00, zgodnie z zapowiedzią, stanął w drzwiach szkoły wraz z księdzem prałatem Piotrem Żądło. Dyrektor Osiemdziesiątki Julia Jakubowska witając gościa i dziękując za wizytę oraz spotkanie z młodzieżą podkreśliła, jak dużą rolę odgrywa szkoła, którą kieruje w środowisku lokalnym. A jest to największa placówka oświatowa w powiecie sochaczewskim, liczy ponad 900 uczniów, zatrudnia 70 nauczycieli, kształci w różnych kierunkach, oferuje naukę w klasach licealnych oraz w technikum i szkole zawodowej.

Uczniowie witając biskupa zauważyli, że to wielkie i ważne wydarzenie w życiu szkoły i życzyli dostojnemu gościowi dużo zdrowia i wytrwałości w pełnieniu tak odpowiedzialnej funkcji, a następnie zaprosili do wysłuchania programu przygotowanego specjalnie z tej

okazji. Scenariusz części artystycznej oparty był na motywach Świątowych Dni Młodzieży. Wszyscy uczestnicy spo-



tkania wraz z biskupem mogli prześledzić historię ŚDM. W postaci graficznej uczniowie zaprezentowali miejsca, w których odbywały się Światowe Dni poczynając od stolicy Argentyny Buenos Aires, by zakończyć je w Krakowie. Każde z miast, które gościło młodzież opatrzone zostało krótką informacją, zawierającą najbardziej istotne fakty i wydarzenia. Uczniowie

podkreślali, jak ważne są dla młodzieży takie spotkania, ponieważ pozwalają zmanifestować wiarę poprzez modlitwę

ale również śpiew i tańiec. Prezentacja historii Świątowych Dni Młodzieży miała też oprawę muzyczną - pieśni: „Błogosławieni miłosierni” oraz „Zbudowani w Chrystusie” zabrzmiały wyjątkowo pięknie, co biskup również zauważył i ściskając dłonie wykonawcom wyrażał uznanie i podziw dla ich talentów muzycznych i wokalnych.

Biskup Andrzej Franciszek Dziuba dziękując za życzliwe przyjęcie w swoim wystąpieniu powrócił do historii Świątowych Dni Młodzieży, które opatrzył osobistym komentarzem adresowanym do zgromadzonych uczniów, zachęcając ich do udziału w kolejnych Dniach, które odbędą się w Panamie. Żartował przy tym, że już można zacząć oszczędzać na wyjazd do Panamy, najlepiej wykorzystując w tym celu świnkę skarbonkę, czym oczywiście wzbudził ogólną wesołość. Po części oficjalnej, biskup ordynariusz diecezji łowickiej został zaproszony na herbatkę, miał więc jeszcze okazję, by raz jeszcze przyrzeć się odwiedzanej szkole, a następnie wyruszył z wizytą do kolejnej sochaczewskiej placówki oświatowej.

gbg



Anita na czele samorządu!

Gratulujemy zwycięzcom i Wszystkim, którzy zdecydowali się wystartować w wyborach. Trzeba sporo odwagi, nie mówiąc o czasie poświęconym na przygotowanie kampanii. Największą liczbę - 168 głosów, otrzymała kandydatka

nr 5 - Anita Znamirowska (kl. II ct). Pozostali otrzymali kolejno: Eryk Kosk (III et) - 131, Robert Tomaszewski (III et) - 93; Hubert Żakowski (II at) - 89, Ewa Frankowska (I ct) - 69, Dawid Grochowski (I ct) - 48.



Gdzie się podziiali nasi absolwenci?

Czy zastanawialiście się, gdzie znajdują się nasi absolwenci? Miałam przyjemność przeprowadzić wywiad z absolwentem Technikum Informatycznego Krystianem Pankiem. Zadałam mu pytania dotyczące jego życia studenckiego i wspomnień z 4-letniego pobytu w naszej szkole. Sami zobaczcie!

- Jakie miałeś plany po ukończeniu naszej szkoły?

-O!!! Dużo tego było, głowa pełna pomysłów. Kiedy byłem pewny, że zdałem maturę, poczułem, jak dużo mam możliwości. To tak jakby nagle moje płuca otrzymały więcej tlenu niż potrzebowałem do życia. Wspaniałe uczucie. Siadłem wówczas i poważnie pomyślałem o swojej przyszłości. Nauczyciele, którzy mnie uczyli wiedzą, o

czym mówię. Pozdrawiam ich wszystkich. Wiedziałem, że chcę studiować. W pełnym znaczeniu tego słowa „STUDIOWAĆ”!!!

- Na jaki kierunek się wybrałeś i gdzie studiujesz?

-Logowałem się na wiele uczelni. Jedni mnie chcieli, a drudzy nie. Może nie podobały im się moje wyniki matury. Nie wnikiem. Wybrałem Politechnikę Łódzką –Wydział Matematyczno- Fizyczny. Panie w sekretariacie były bardzo miłe i pomogły mi w całej tej dokumentacji, więc tam zostałem.

- Co cię skłoniło do wybrania właśnie tych studiów?

Zawsze wiązałem swoją przyszłość z matematyką i nie wyobrażałem sobie, by teraz wybrać inaczej. Jest to mój ulu-

biony przedmiot i nigdy nie sprawiał mi trudności, chociaż oceny nie zawsze to odzwierciedlały. To skłoniło mnie do podjęcia takiej decyzji.

- Czy od zawsze wiedziałeś, w czym chcesz się realizować?

Miałem bardzo dużo pomysłów na siebie, ale najbardziej realnymi planami okazały się matematyka i wojsko. Zamiłowanie do cyberrek wygrało.

- Czy uważasz że poradzisz sobie na studiach?

Myślę, że tak, przecież mieszkam w akademiku.

- Jak wyobrażałeś sobie życie studenta?

- Osoby, które skończyły studia mówiły mi, że to najpiękniejszy okres w życiu. Zaczynam powoli w to wie-

rzyć, z każdym dniem jest coraz ciekawiej. Ludzie są przesympatyczni i pomocni. Oczywiście zgadzam się z opinią, że student to biedna istota.

- Czy tęsknisz za naszą szkołą?

Oczywiście że tęsknię, tam spędziłem najlepsze chwile w swoim życiu „na chwilę dzisiejszą”. Gdybym miał wybierać, którą szkołę zdać jeszcze raz nie miałbym najmniejszego problemu z podjęciem decyzji, przecież gdzie można spotkać tak fajnych i wyrozumiałych nauczycieli jak nie w Osiemdziesiątce!

- To wszystkie pytania, dziękuję za poświęconą chwilę i życzę ci sukcesów na studiach

Nie ma problemu to była przyjemność
Aleksandra Panek

Stypendyści z Osiemdziesiątki

Stypendia starosty powiatu sochaczewskiego otrzymało 16 uczniów Osiemdziesiątki. Są to: Zuzanna Zajączkowska, Michał Kowalski, Łukasz Skorupa, Inna Dovahaliuk, Żaneta Albinowska, Maciej Maciąg, Krzysztof Zwierzchowski, Aleksandra Sawicka, Sandra Matych, Damian Brzeziński, Damian Baczyński, Krzysztof Żelazny, Karolina Sobieraj, Angelika Winnicka, Anna Zawadzka, Michał Koźlicki i Norbert Okoniewski. To oni okazali się najlepsi.

Uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się w środę 12 października. Dyrektor Julia Jakubowska, która wręczała stypendia w imieniu starosty sochaczewskiego, gratulowała ucz-

niom osiągniętych wyników, dziękowała za pracę włożoną w ich zdobywanie i nie ukrywała radości, że jest to tak duża grupa – trzykrotnie większa niż w roku minionym. Jak powiedziała: To powód do radości i satysfakcji również dla Waszych rodziców i nauczycieli. 14 uczniów otrzymało

stypendia za wybitne osiągnięcia w nauce – średnia ocen minimum 4,9, a wielu miało wynik powyżej pięciu. Dwóch uczniów zostało docenionych za wybitne wyniki sportowe – ci którzy spełniali kryteria na stypendia naukowe otrzymał je na pierwszy semestr tego roku szkolnego. Kwota, jaką

co miesiąc będzie dostawał każdy, wyróżniony w ten sposób uczeń, wynosi 170 złotych. To taka wymierna nagroda, która również może zachęcać do nauki. Nie tylko satysfakcja, że jestem tak dobry ale i bodziec finansowy.

gbg



Najzdolniejsi uczniowie

Zbiórka dla uzdolnionych dzieci



9 października cztery wolontariuszki z klas pierwszych prowadzonej w Gimnazjum nr 1. Młodzież zbierała pieniądze na stypendia dla dzieci z ubogich rodzin. Mimo deszczu i dnia wolnego od szkoły młodzież z gimnazjum chodziła po mieście szukając "dobrych serc". Uczniowie zebrali około 1300 zł. My również uczestniczyliśmy w tym wydarzeniu i przy okazji przeprowa-

dziłyśmy również sondę na temat wolontariatu. Nasi koledzy z innych szkół bardzo chętnie odpowiadali na pytania, które dotyczyły ich działalności jako wolontariuszy. W szkole panowała przyjemna atmosfera, wszyscy byli radośni, otwarci i przyjaźnie do siebie nastawieni, a najważniejsze, że wszystkim tym działaniom przyświecał szlachetny cel.

Daria Wójcik
Wiktoria Kobierecka

Pierwsza pomoc

Szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej w Osiemdziesiątce odbyły się nie po raz pierwszy. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jak bardzo ważna jest umiejętność udzielenia takiej pomocy w różnych, często bardzo dramatycznych, sytuacjach życiowych. Tym razem udział w szkoleniu wzięli logi-



stycy, czyli uczniowie klas Technikum Logistycznego. 29 września w ZS CKP odbyły się specjalne warsztaty z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Chodziło o to, by oswoić uczniów z różnymi sytuacjami, w jakich mogą się znaleźć i nauczyć właściwych reakcji. Warsztaty zorganizowane zostały dla klas II i III Technikum Logistycznego. Instruk-

taż przeprowadził Piotr Zygnerski - ratownik medyczny i druh OSP Kamion. Fachowym wsparciem dla zawodowego ratownika był uczeń klasy III CT Szymon Kacprzak.

Uczestnicy warsztatów otrzymali niezbędne informacje teoretyczne dotyczące udzielania pierwszej pomocy i co najważniejsze, zdobyli podstawowe umiejętności praktyczne w tym

zakresie.

W trakcie wykładu i części praktycznej logi- stycy dowiedzieli się, jak udzielać pierwszej pomocy, poznali stany bezpośredniego zagrożenia życia. Mieli też szczegółowy instruktaż postępowania z osobą nieprzytomną i przeprowadzania resuscytacji krążeniowo- oddechowej. Odbyła się również demonstracja prawidłowego usztywnia-

nia złamanych kończyn i efektywnego ich bandażowania.

Warsztaty miały prze- konać wszystkich ich uczestników, jak ważna i przydatna jest pierw- sza pomoc, która może uratować komuś życie. Takie szkolenia to ko- nieczność i mają tego świadomość zarówno uczniowie jak i nauczy- ciele Osiemdziesiątki.

Historyczna wycieczka

29 września klasy IV CT i III ALO pod opieką nauczycielki historii Barbary Ciesielskiej i polonistki Mari Kowalskiej uczestniczyły w wycieczce do Oświęcimia i Brzezinki. Młodzi w skupieniu i z dużym zainteresowa-

niem zwiedzała kre- matoria, łaźnie, ko- mory gazowe, ogląda- ła gabloty z włosami, butami, walizkami oraz przedmiotami użytkowymi odebra- nymi przywiezionym w bydłeczach wago- nach ludziom, w większości Żydom.



O wybaczeniu słów kilka

Nad sztuką wybaczenia od lat głowi się ludzkość. Jednym przychodzi to niesamowicie łatwo, drugim nieco trudniej, zaś trzecim - w ogóle. Dla niektórych ten czyn będzie tylko oznaką uległości, nieskończonej głupoty i postradania zmysłów. Dla jeszcze innych aktem szlachetnego miłosierdzia, heroicznej odwagi i pokonaniem człowieczych słabości. Ale czy oni aby na pewno mają rację? Czy warto wybaczać tak wszystko od razu, bo to cecha mądrych "homo sapiens"? A może istnieje "grzechy" bez przebaczenia?

Ciężko będzie odpuścić komuś, kto "obdarł nas żywcem ze skóry i pozostawił nasze wnętrze na pożarcie przez obrzydli-

we, pazerne hieny". Ciężko będzie darować to uczucie, przez które spędziliśmy bezsenne kilka nocy naszego życia tkwiąc w zastanowieniu, czy naprawdę byliśmy tego warci. Te dni, może i miną, ale ciało zapamięta je do końca swego istnienia i przypomni nam o nich w mało oczekiwanym momencie.

Poza tym, jak mamy wybaczyć pewnej osobie to, że zgwałciła nasze dziecko, zabiła ojca, pozbawiła nóg? Przecież to nie są rzeczy, które można zwrócić w tym samym, nienaruszonym stanie. Nikt nie sprawi, że ów potomek na zawsze wyzbędzie się traumy i przykrych wspomnień po nieciekawym zdarzeniu. Żaden człowiek nie zastąpi nam taty i

chwil możliwych do spędzenia razem z nim. Ani jeden nie sprawi, że na powrót będziemy mogli dotknąć ziemię stopami i ją poczuć. To po prostu niemożliwe.

W końcu przebaczenie też nie zawsze ma sens. Niektóre jednostki, nawet po darowaniu im win, lubują się w ponownym ich czynieniu. Nie zważają na to, jak ogromnego dokonało się poświęcenia, zapominając o przeszłości i wyciągając rękę na zgodę.

Ewentualnie istnieje możliwość, że zwrócili na to swoją uwagę, ale niewystarczająco długo, aby zawahali się przed zadaniem nam kolejnego ciosu. I wtedy możemy znowu uwierzyć w "krokodyle łzy" i udawać, że nic się nie sta-

ło. Ale na "dłuższą metę" ta taktyka nie sprawdzi się, gdyż pewnego dnia nasze wewnętrzne "ja" tego nie wytrzyma i zapagnie zmanifestować, iż "nie za bardzo podoba jej się wtykanie szpilki pod skórę".

Osobiście uważam, że wybaczenie ma rację bytu tylko wtedy, gdy po drugiej stronie występuje coś takiego, jak prawdziwa skrucha i poczucie winy. Ponieważ jeśli zbyt łatwo będziemy przepuszczając cudze przewinienia to dojdzie do tego, iż w końcu zostaniemy pomyleni z Bogiem, a liczba mentalnych ran zwiększy się, bo każdy będzie myślał, że i tak mu odpuścimy.

Kasia



„Ale wkoło jest wesoło” - nauczyciele o szkole



Spektakl pokazujący relacje między nauczycielami a uczniami powstał według autorskiego scenariusza naszych belfrów (M. Wódka, z M. Szczepańskiej, reż Maria Kowalska)



Okazało się, że nauczyciele też potrafią śmiać się z siebie



Publiczność bawiła się doskonale

WIELKI POWRÓT

Jeśli to czytacie, to znaczy, że skończyły się wakacje i rozpoczął rok szkolny. Wybaczcie, że już na początku raczej was tak oczywistą informacją... Takie coś w stylu "hej, pada śnieg!" na facebooku w środę grudnia. Nie ma jednak ciekawszego tematu we wrześniu niż rozpoczynający się rok szkolny. Tak naprawdę nic innego tak nie zaprzęta umysłu we wrześniu jak szkoła i trudno się temu dziwić - nagły, brutalny powrót do okrutnej rzeczywistości pełnej sprawdzianów i notatek... Coś takiego nie może przejść bez echa.

Mam jednak pytanie - bardzo, naprawdę bardzo poważne pytanie. Czy jest ktoś, kto się za tą rzeczywistością stęsknił?... Mam nadzieję, że tak, bo głupio byłoby tak samemu się cieszyć z

roku szkolnego. Ja sama się temu dziwię, ale naprawdę w wakacje często myślałam o szkole i nie było to dla mnie jakimś wielkim szokiem, kiedy rok szkolny się zaczął. Można po prostu uznać, że miałam za dużo wolnego czasu, co w sumie wcale nie mijają się z prawdą. Jestem jedną z tych leniwych istot, które nie zabrały się za pracę i cały dzień przesiedziały w domu, starając się robić wszystko, byle się tylko nie nudzić. Nuda jest rzeczą najgorszą z możliwych, dzięki niej rodzą się psychopaci niemający co zrobić z wolnym czasem oraz dziwne myśli, takie jak tęsknota za szkołą. Ale pomimo tego, z pełną świadomością, że pod tym artykułem pojawi się moje nazwisko, z rycerską odwagą przyznam się, iż naprawdę tęskniłam! Z ra-

dością powitałam rozpoczęcie roku szkolnego, z czystą przyjemnością przekroczyłam próg naszej Osiemdziesiątki pierwszego września, a nawet ucieszył mnie widok znajomych twarzy. Pomimo mało wesołej perspektywy utraty wolności było mi całkiem dobrze i czułam się nawet na swój sposób szczęśliwa...

...Do chwili, kiedy następnego dnia rozpoczęły się normalne lekcje.

Człowiek w jednej chwili przypomina sobie, dlaczego tak bardzo pragnął wakacji. Wstawanie o godzinie, o której w wakacje jeszcze się śpi, przymus poświęcania swojego czasu, który w wakacje można wykorzystać na wszystko inne niż nauka, pierwsze prace domowe, sprawdziany, kartków-

ki...wszystko to silnym płaskaczem wybudza z cudownego, wakacyjnego snu i wymaga, żeby otrzeźwić się z niego jak najprędzej. Tak, nawet ja, która pragnęłam powrotu tutaj, odczułam szok... nawet i szok termiczny, bo ranki chłodne i tym bardziej nie chce się wracać do szkoły.

Jednakże! Jest jedna rzecz, która nie zmieniła się do tej pory. Nadal się cieszę, że tu jestem. Wiem zresztą, że gorzej już być nie może, a nawet jeśli, to będzie dopiero potem, gdy naprawdę wszyscy otrzeźwieją i rozpocznie się prawdziwa nauka. Pozostaje mi więc się cieszyć z tego, jak jest teraz. Czego i Tobie, czytelniku, któryś dobrnął do końca, życzę.

Weronika Krawczyk



Weronika z IALO szkoły się nie boi!

Informator maturalny

Kiedy absolwenci mogą skorzystać z prawa wglądu do pracy egzaminacyjnej?

Prawo wglądu do sprawdzonej i ocenionej pracy egzaminacyjnej przysługuje im przez **6 miesięcy** od dnia wydania przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną (OKE) świadectw dojrzałości, aneksów i zaświadczeń o wynikach egzaminu maturalnego. Osobą uprawnioną do wglądu jest tylko pełnoletni zdający. Uczniowi nie może towarzyszyć nauczyciel, rodzic czy kolega.

Co zdający muszą zrobić, by zobaczyć swoją pracę?

Powinni złożyć odpowiedni wniosek, korzystając np. z formularza dostępnego na stronie www Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej: <http://tiny.pl/gwsgd>

Mogą także złożyć samodzielnie sformułowany wniosek, musi on jednak zawierać następujące informacje:

- imię i nazwisko zdającego,
- PESEL zdającego,
- dane teleadresowe osoby dokonującej wglądu, w tym adres pocztowy oraz adres e-mail i/lub numer telefonu komórkowego,

przedmiot i poziom egzaminu, którego wgląd dotyczy.

Do kogo powinni złożyć wniosek?

Wniosek o wgląd do pracy należy składać **do dyrektora właściwej OKE**. Jeśli uczeń zdawał egzamin maturalny np. w Radomiu, wniosek powinien adresować do Dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, gdy natomiast do egzaminu przystępował w Augustowie, powinien kierować pismo do Dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. **Komisję, która oceniała egzamin, można zlokalizować na mapie:** <http://tiny.pl/gwsgf>

W drodze na dziennikarskie salony!

W piątek 23 września, klasa 1 ALO uczestniczyła w spotkaniu z dziennikarzem sportowym Radia Sochaczew, Tomaszem Marciniakiem, który jest również absolwentem naszej szkoły. Pan

Marciniak, opowiadał o swojej pracy jako dziennikarza radiowego.

Ta praca nie wydaje się łatwa, polega na wielu wyrzeczeniach, jednakże sprawia mu dużą satysfakcję i jest zado-

wolony z tego, co robi.

Rozmowa przeprowadzona z naszym gościem, zainspirowała parę osób z naszej klasy, chcą pójść w jego ślady, sprawdzić swoje umiejętności m.in w radiu. Podczas zajęć artystycznych, każdy z nas mógł poczuć się chociaż trochę jak prawdziwy dziennikarz, zadając kilka pytań naszemu gościowi. Tomasz Marciniak poradził sobie świetnie z naszymi pytaniami, gorzej było z nami. Na pytanie: Czy chciałby

pan zmienić zawód? odpowiedział bez dłuższego zastanowienia, że nie zmieniłby go na żaden inny. Stwierdził również, że praca nie należy do najłatwiejszych lecz w życiu należy robić to, co się lubi, więc teraz wykorzystuje swoją szansę jak tylko potrafi najlepiej.. W ciągu 45 minut dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy, które zapewne wykorzystamy już w naszym dorosłym życiu.

Natalia Latała



PODPATRZENI !



Wraz z nowym rokiem szkolnym nadeszła moda na kurtki bomberki, buty inspirowane modą lat 90. lub modele, które powróciły z tamtych czasów. Pogoda nie rozpieszcza, więc wybieramy cieplejsze ubrania. Na zdjęciach widzimy Dominikę z klasy II CT. Ma ona na sobie właśnie kurtkę bomberkę, buty modelu Huarache, biały crop top i dopasowane rurki. Na szkolnych korytarzach mo-

żemy zobaczyć wiele tak ubranych osób, ale wariacji kolorystycznych jest wiele. Zazwyczaj wybieramy jednak stonowane kolory. Oprócz bieli, czerni i szarości pojawiają się: pudrowy róż, khaki oraz beże. W szkole dużo osób ubiera się zgodnie z najnowszymi trendami, jednak nie każdy interesuje się modą. Ubranie odwzorowuje przecież nie tylko modne trendy, ale również nasz humor i aktualną

pogodę. Z racji tego, że deszczowych dni jest coraz więcej, wybieramy swetry i kurtki, co sprawia, że uczniowie czasami niewiele się pod tym względem różnią. Słoneczny ranek napawa nas radością, dzięki czemu chętniej sięgamy po rozmaite kolory. Oby więc jeszcze w tę jesień spotkało nas wiele słonecznych dni!

Zuzanna Tępczyk

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

RED. NACZELNY/SKŁAD: KRZYSZTOF HETMAN

DZIAŁ PUBLICYSTYCZNY: WERONIKA KRAWCZYK, KASIA KOŁKOWSKA,
ALEKSANDRA KOŁKOWSKA

ZUZANNA TĘPCZYK, KASIA ADAMCZYK

RED. PROWADZĄCY: GRAŻYNA BOLIMOWSKA - GAJDA

SIEDZIBA REDAKCJI: ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO, SOCHACZEW,
UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 51